

# Wiadomości KSN

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”  
Nr. 10 (45) listopad 1999 r.

---

---

**W dniu 31 października 1999 r. zmarł**

**Ś. P.**

**Prof. dr hab. August Chełkowski**

**Szlachetny Człowiek, Patriota,  
Marszałek Senatu RP II kadencji, Senator RP wszystkich czterech kadencji,  
Znakomity uczony i nauczyciel akademicki, fizyk,  
profesor Uniwersytetu Śląskiego i jego rektor w latach 1981-1982,  
jedyny rektor wyższej uczelni internowany w czasie „stanu wojennego”,  
profesorem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.  
Niezwyczajnie aktywny członek NSZZ „Solidarność”,**

**Rodzinie i przyjaciołom Profesora składamy wyrazy serdecznego współczucia**

**Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”**

## **Wspomnienie o Profesorze**

*Byłeś jednym z tych ludzi niewielkiego Kola,  
Co wierni idealom, pod nogą nie czują  
Ziemięskiego błota?  
Adam Asnyk*

## **Pozostanie w naszej pamięci**

Trudno pogodzić się ze śmiercią, kiedy odchodzą ludzie kochani, szanowani, którzy wiele jeszcze dobrego mogli zrobić dla innych. Do takich należał Profesor August Chełkowski.

Stronił od fleszy i kamer telewizyjnych. Był małomówny. Dla Niego działalność była ważniejsza od gadania. Ważył słowa, czyniąc je narzędziem walki, a nie sukcesu.

Z oblicza Profesora emanował spokój, pod którym kryła się bardzo wrażliwa natura.

Niezwyczajnie konsekwentny w działaniu, dążeniu do celu, podtrzymywał innych na duchu w chwilach zwątpienia czy załamania.

Człowiek prawy, rzetelny, szlachetny pomagał wielu ludziom zagubionym odnajdywać drogę do celu. Oddany pracy, ludziom, idei, zawsze był w ruchu i docierał tam, gdzie rozgrywały się ważne sprawy dla kraju.

Od roku 1980 był członkiem „Solidarności”. W wolnych wyborach, w roku 1981, wybrano Go Rektorem Uniwersytetu Śląskiego, a po wprowadzeniu stanu wojennego jako jedyny urzędujący rektor został internowany. Po uwolnieniu odwołano Go z tej funkcji. Silne przeżycia nie załamały ducha Profesora. Aktywnie uczestniczył w życiu „Solidarności”, a swoją jednoznaczną postawą pomagał innym przetrwać trudne chwile.

W roku 1989 został wybrany do Senatu RP, gdzie przepracował cztery kadencje. Był Marszałkiem Senatu drugiej kadencji.

Mimo intensywnej pracy naukowej i dydaktycznej w Instytucie Uniwersytetu Śląskiego i wielu obowiązków wynikających z funkcji Senatora zawsze znajdował czas dla spraw związkowych i związkowców, uczestnicząc w posiedzeniach Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, Krajowej i Regionalnej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”. Bywał także na spotkaniach ze związkowcami Uniwersytetu Śląskiego, dzieląc się swoimi spostrzeżeniami i uwagami na temat sytuacji, a często udzielał dobrych rad lub podtrzymywał inicjatywy Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”.

Nie sposób w tym krótkim wspomnieniu zawrzeć wszystkie cechy bogatej osobowości Profesora. Ceniliśmy Go nie tylko za wybitne osiągnięcia naukowe i zasługi dla Związku, ale także za pozazawodowe i społeczne zainteresowania, jak chociażby żeglarstwo czy jazda konna, czy też celny dowcip, którym umiał komentować zdarzenia. Emanował ciepłem i wewnętrznym spokojem. Będzie nam osobiście, podobnie jak Związkowi, brakowało Człowieka takiego formatu.

Teraz, gdy Go nie ma, wiemy, jak wiele odeszło wraz z Nim. Trudno pogodzić się z Jego śmiercią. Właśnie teraz potrzebny byłby Jego rozsądek, mądrość i zdolność oceny rzeczywistości, a przede wszystkim wierność ideałom.

Śmierć Profesora Augusta Chełkowskiego to olbrzymia strata. Warto uczcić Jego pamięć podążając drogą, którą On obrał.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”  
Uniwersytetu Śląskiego

## **STANOWISKO**

z dnia 16 października 1999 r.

### **Prezydium Krajowej Sekcji Nauki w sprawie projektu budżetu państwa na rok 2000 w działach „nauka” i „szkolnictwo wyższe”**

Projekt budżetu państwa na rok 2000 w dziale „nauka” planuje kwotę 3 050 506 tys. zł. na wydatki ogółem, co oznacza realny wzrost o 5,5%. Podobnie wzrastają środki na działalność statutową, a środki na integrację z Unią Europejską wzrastają ponad czterokrotnie. Jednak środki na projekty badawcze i prace badawczo-rozwojowe skalkulowane są poniżej poziomu inflacji (o ok. 10% i 4%). Wobec wysokiego stopnia zużycia aparatury badawczej (ponad 70%), braku warunków do podejmowania długofalowych, ambitnych zadań naukowych, braku środków na restrukturyzację placówek badawczo-rozwojowych, niewystarczających środków na wynagrodzenia - przedstawiona propozycja stanowi kontynuację polityki ograniczeń wobec nauki.

Projekt w dziale „szkolnictwo wyższe” przewiduje kwotę 5 531 034 tys. zł na wydatki ogółem, w tym 569894 tys. zł na działalność dydaktyczną. Stanowi to w ujęciu realnym wzrost o 3,3%. Tymczasem w roku 2000 nastąpi dalszy wzrost zadań wynikający ze wzrostu liczby studentów szkół publicznych o 6,3% i utworzenia w roku 1999 kolejnych pięciu nowych wyższych szkół zawodowych. Pozostają nie zrealizowane potrzeby zwiększenia środków budżetowych na ograniczanie groźnych zjawisk kryzysowych, będących rezultatem wieloletniego niedofinansowania szkolnictwa wyższego. Przyjmując określenia dokumentu MEN „Średnio-okresowy program finansowania edukacji w latach 2000-2002” proponowane w budżecie kwoty zapowiadają realizację nowego w tej strategii wariantu: pasywnego - bardzo pesymistycznego”. Finansowanie szkolnictwa wyższego w wymiarze 0,82%PKB i nauki w wymiarze 0,45%PKB jest w istocie realizacją polityki zakładającej dalszą degradację tych dziedzin w Polsce. Zdrowej tendencji do ograniczania roli państwa w zarządzaniu gospodarką powinna

równolegle towarzyszyć tendencja do zwiększania roli państwa w utrzymywaniu instytucji edukacyjnych i wspieraniu nauki. Tego kierunku w przedłożonym budżecie nie możemy się dopatrzeć.

Dodatkowym ciosem, pozbawiającym wszelkiej nadziei na poprawę sytuacji płacowej pracowników szkolnictwa wyższego, są rozwiązania proponowane w projekcie ustawy „O kształtowaniu środków na wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw”. Zapisy tego projektu nakładają ciasny gorset na niezbędne zmiany, lokując pracowników szkolnictwa wyższego w grupie marginesowej, utrzymywanej przy minimalnej waloryzacji i finansowanej z budżetu w wymiarze 96,1%.

W pierwszym kwartale br. Krajowa Sekcja Nauki skierowała do Rządu RP, a także do Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży stanowisko wskazujące na pilną konieczność zwiększenia środków finansowych na realizację zadań nauki i szkolnictwa wyższego. W poglądzie tym nie byliśmy odosobnieni - jest on także zgodny ze stanowiskiem Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Rozpoczęliśmy usilne starania o wszczęcie dialogu z Rządem RP w sprawie poprawy sytuacji nauki i szkolnictwa wyższego zakładając, że jest to droga najwłaściwsza. Nasze propozycje rozwiązań staraliśmy się przedstawić odpowiednio wcześniej. Niestety, zapisy projektu budżetu państwa wskazują na całkowite lekceważenie opinii związku zawodowego i opinii środowisk pracowników nauki.

W tym stanie rzeczy zwracamy się do Komisji Krajowej naszego Związku o negatywne zaopiniowanie projektu budżetu państwa. Apelujemy także do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o odrzucenie projektu budżetu w działach „szkolnictwo wyższe” i „nauka”.

Przewodniczący  
Krajowej Sekcji Nauki  
NSZZ „Solidarność”  
-/ Janusz Sobieszczański

**Wystąpienie Wiceprzewodniczącego do spraw Szkolnictwa Wyższego Wojciecha Pillicha  
w dniu 19.10.1999 r.  
na posiedzeniu Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży  
poświęconym projektowi Budżetu Państwa na 2000 rok  
(tekst przekazany na piśmie)**

W podobnych debatach uczestniczymy od wielu lat. Są podobne, gdyż propozycje Rządu są prawie identyczne. Tak jakby w sektorze edukacji nauki było dobrze i nie trzeba było budżetu w działach 81 i 77 zmienić. Wprawdzie można na te działy przeznaczyć jeszcze mniejsze środki finansowe lecz wnioskodawca naraziłby się już na śmieszność.

Ta stałość budżetu jest objawem konsekwentnych działań, w których nie całkiem jasny jest ich cel. Czy są to działania naprawcze, czy likwidacyjne? W naszej ocenie raczej te drugie. Gdyby chodziło o naprawę przedstawiono by zadania i przeznaczono odpowiednie środki na ich realizację. Można by tu powtórzyć treść wystąpienia przedstawiciela KSN NSZZ"S" na ubiegłorocznym posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Nie straciło na aktualności. W skali krajów cywilizowanych jesteśmy poza klasyfikacją w nakładach na jednego studenta. W nakładach na edukację w PKB, wyraźnie odstajemy nawet od pozostałych krajów ubiegających się o przyjęcie do Unii Europejskiej. Dzieje się tak w sytuacji gdy liczba studentów powinna dalej wzrastać, gdyż i tutaj międzynarodowe porównania dla naszego kraju są niekorzystne.

Panie i panowie posłowie mają do dyspozycji „Ocenę polskiego systemu szkolnictwa wyższego i nauki w raz z propozycjami zmian legislacyjnych” opracowaną dla Biura Ekspertyz Sejmu RP. Sytuacja naszej wyższej edukacji została tam wymownie udokumentowana.

Mówimy o budżecie. Jest to jedynie dyskusja o środkach. Natomiast konieczna jest dyskusja o celach. Czy ktoś wyznaczył cel Państwa w zakresie edukacji? Reforma oświaty określiła cel cząstkowy. Lecz co z dalszą edukacją? Utrzymywanie dotychczasowego biegu spraw uczyni z Polski zagłębienie słabo kwalifikowanej siły roboczej. Konieczny jest ilościowy i jakościowy rozwój szkolnictwa wyższego.

Czy odkryliśmy środek na likwidację gospodarczego zacofania kraju z pominięciem edukacji i nauki? Jeżeli się to uda to nagroda Nobla może być prawdopodobna. Jednak zarówno powodzenie wątpliwego eksperymentu jak i jego niepowodzenie grozi zapaścią cywilizacyjną. Czy warto ryzykować?

Jeżeli w obecnej sytuacji brak środków na radykalną zmianę finansowania szkolnictwa wyższego i

nauki, to należy wprowadzić inne środki pobudzające aktywność kadry dydaktycznej i naukowej. Wykorzystanie potencjału tej kadry na potrzeby kraju, nie jej rozproszenie. Powinny temu służyć regulacje prawne. Brak nowoczesnych praw dotyczących szkolnictwa wyższego i jednostek naukowo-badawczych opóźnia proces rozwoju kraju.

Jeżeli Konstytucja gwarantuje bezpłatność nauki to Państwo powinno ją zapewnić. Gimnastyka legislacyjna podważa autorytet Państwa.

Projekt budżetu szkolnictwa wyższego na rok 2000 jest dalszym ciągiem dręczenia tego środowiska. Zbyt mało jest środków na rozwój, za dużo by środowisko zlikwidować. Rozwój techniki umożliwia kształcenie na odległość i naszą młodzież mogą wykształcić uczelnie zagraniczne. Prawdopodobnie dałoby się także włączyć nasz kraj w system zdalnego kształcenia przygotowany dla krajów afrykańskich. Oczywiście z odpowiednimi konsekwencjami, lecz może nie są one groźne z perspektywy decydentów.

Proponujemy także dyskusję, nad włączeniem resortów edukacji i nauki do Ministerstwa Finansów. Skoro te resorty nie mają dostatecznych środków na realizację polityki edukacyjnej i naukowej, nie mogą ponosić odpowiedzialności za te dziedziny.

Szczegółowe propozycje dotyczące budżetu roku 2000, poza oddzielnie złożoną w stanowisku Krajowej Sekcji Nauki NSZZ"S", są następujące:

- uwzględnienie środków na wyrównanie uczelniom strat wynikłych z konieczności zaciągnięcia nadzwyczajnych kredytów w b.r. Konieczność ta powstała w wielu uczelniach w wyniku nagłej, niezapowiedzianej zmiany sposobu przekazywania dotacji w większej liczbie rat i zmniejszonego, nieproporcjonalnego dofinansowania uczelni przez 3 kwartały br.,
- przeznaczenia w sferze edukacji środków na uruchomienie pracowniczych programów emerytalnych. Wobec obecnego i wieloletniego niskiego wynagradzania nauczycieli, będą oni otrzymywali niskie emerytury w porównaniu z pracownikami sfery przedsiębiorstw. Wskazane jest aby skorzystali z III-ego filara ubezpieczeń.

## Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Z nowym rokiem akademickim 1999/2000 przybyły nam dwa uniwersytety: Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie i Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego został utworzony z Akademii Teologii Katolickiej działającej w Warszawie blisko 50 lat. Była ona uczelnią państwową kierującą się przepisami prawa państwowego, jak i przepisami prawa kościelnego. Nadzór nad uczelnią sprawował Minister Edukacji Narodowej oraz w zakresie określonym w statucie uczelni – władze Kościoła Katolickiego. Akademia Teologii Katolickiej powstała bowiem w 1954 roku w wyniku usunięcia Wydziału Teologicznego z Uniwersytetu Warszawskiego. Kolejną uchwałą Rady Ministrów ówczesnego komunistycznego rządu do Akademii Teologii Katolickiej został „wyrzucony” Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tak powstała uczelnia kształcąca 423 studentów zatrudniająca 53 nauczycieli akademickich pracujących na trzech wydziałach.

W jednym z wywiadów ks. Prof. dr hab. Jan Łach były rektor Akademii Teologii Katolickiej powiedział:

*„Akademia Teologii Katolickiej dzieliła swe losy z tymi, którzy całą mocą przeciwstawiali się komunistycznym przesłankom na życie, a jej kierownictwo, pracownicy naukowcy i studenci musieli wykazać wiele roztropności na każdym polu swej działalności. Bożej Opatrzności i cnocie zdrowego rozsądku zawdzięczać należy to, że obok duchownych studiować mogli w Akademii Teologii Katolickiej ludzie świeccy, że powstały kierunki studiów, które znacznie poszerzyły horyzonty oddziaływania na młode umysły, nie tylko młodych mieszkańców Stolicy Polski.*

*Odpowiedzialni za Uczelnię jej Profesorowie, a wraz z nimi ci wszyscy, którzy jej duchowo sprzyjali (w tym zwłaszcza niezapomniany – ks. Kard. Stefan Wyszyński), cierpieli bardzo z tego powodu, że absolwenci ATK często nie znajdowali pracy zgodnej z ich wykształceniem i nabytą na Uczelni fachowością. Mimo tych trudności ciągle przychodzili do nas nowi kandydaci na studia. ATK stawiała się niejednokrotnie ażylem dla tych, którzy w żaden sposób nie mogli się znaleźć w kontekście przymuszania do akceptacji poglądów teoretycznego materializmu, a w okresie „stanu wojennego” pozbawieni byli jakichkolwiek warunków do życia. W całej Polsce i w wielu innych krajach żyją i działają ci, którzy w jakże ciężkich warunkach*

*lokalowych i materialnej mizerności dala od centrum, studia swe ukończyli i zajmują niejednokrotnie bardzo odpowiedzialne stanowiska w Państwie i Kościele.*

*Jakie zadania stoją dziś przed Uczelnią, które są odpowiedzią na wyzwanie jutra?*

*Jeśli przez wiele lat Uczelnia była znakiem sprzeciwu wobec głoszonego materializmu teoretycznego, to teraz w nowej rzeczywistości ma ona niezwykle odpowiedzialne zadanie znacznie pogłębionej naukowej refleksji nad Prawdą Objawioną, dostarczania wierzącym i nie tylko im, dobrych propozycji o tematyce teologiczno-moralnej, następnie praktycznego świadczenia o tym, że nie wszystko jest realizowane na tym świecie za pieniądze. Wielkie nadzieje pokładamy w Instytucie Studiów nad Rodziną, podejmującym od lat badania naukowe nad newralgicznym dziś zagadnieniem, jakim jest rodzina oraz wypracowującym konkretne wzorce zachowań codziennego życia.”*

Obecnie uczelnia kształci około ośmiu tysięcy studentów na 10 następujących kierunkach studiów: filologia polska, filozofia, historia, historia sztuki, nauki o rodzinie, politologia, prawo, prawo kanoniczne, psychologia, teologia. Po 1990 r. nastąpił znaczny wzrost liczby studentów zarówno na studiach dziennych, jak i zaocznych, przy czym wzrosła znacznie liczba studentów zagranicznych, pochodzących zwłaszcza z krajów byłego Związku Radzieckiego. Uczelnia zatrudnia ponad 170 nauczycieli akademickich.

Biblioteka Akademii Teologii Katolickiej w 1954 roku licząca około 14 tysięcy woluminów obecnie ma ponad 160 tysięcy woluminów druków zwartych i ponad 40 tysięcy woluminów czasopism.

Akademia Teologii Katolickiej pozostała wierna przez wszystkie lata swego istnienia hasłu umieszczonemu na sztandarze: „VERITAS ET FIDES”. Serdecznie życzymy, aby Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego kontynuator dorobku Akademii również pozostał wierny temu hasłu.

Niech tradycyjne słowa, którymi rektor zawsze otwierał rok akademicki na Akademii Teologii Katolickiej „Quod felix faustum, fortunatumque sit (niech będzie szczęśliwie, pomyślnie i bogato) będą naszymi najlepszymi życzeniami dla nowego Uniwersytetu Warszawy.

Maria Wesołowska

# RADA GŁÓWNA SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Kraków, 19 sierpnia 1999 r.

## NOTATKI PRZEWODNICZĄCEGO RADY GŁÓWNEJ SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Prezydium Rady, działając zgodnie z udzielonym mu przez Radę upoważnieniem, zebrało się na swym 36. w obecnej kadencji posiedzeniu i podjęło uchwały opiniujące wnioski dotyczące powołania nowych szkół niepaństwowych, zwiększenie uprawnień szkół już działających oraz zmian organizacyjnych w kilku uczelniach państwowych. Łącznie rozpatrzono sprawy 33 szkół wyższych, z tym, że niektóre z tych spraw miały kilka punktów, co spowodowało, iż podejmowano uchwały opiniujące czasem wnioski dotyczące niektórych z tych punktów pozytywnie przy równoczesnym zaopiniowaniu innych punktów tej samej sprawy negatywnie. Tak bywa np. wtedy, gdy podejmuje się uchwałę opiniującą pozytywnie wniosek o utworzenie jakiejś szkoły niepaństwowej wraz z uruchomieniem kształcenia w ramach pewnych specjalności, przy równoczesnym zaopiniowaniu negatywnym wniosku o uruchomienie przez tę szkołę studiów w ramach innych specjalności. Zdarzyło się np. tak, że wniosek o utworzenie szkoły otrzymał opinię pozytywną co do powołania szkoły, lecz co do uruchomienia proponowanych we wniosku specjalności tylko wobec 2 (z 7 przedstawionych we wniosku) uchwalono opinię pozytywną. Ujmując w ten sposób wspomniane wyżej sprawy statystycznie, zanotować trzeba, że uchwały objęły łącznie 23 opinie pozytywne i 26 negatywnych. Prezydium Rady zaopiniowało pozytywnie projekt rozporządzenia MEN zmieniającego rozporządzenie w sprawie zasad udzielania kredytów i pożyczek studenckich (zmienione zasady uwzględniają specjalną sytuację osób niepełnosprawnych).

Mogłem poinformować Prezydium o roboczym spotkaniu zorganizowanym w połowie lipca przez MEN, a poświęconym kolejnej wersji projektu ustawy o szkolnictwie wyższym (*prawo o szkolnictwie wyższym*). Ponieważ dyskusje na ten temat ciągle się toczą i wprowadzane są różne poprawki i zmiany, nie będę tego teraz szeroko referował, gdyż to co w tej chwili miałbym do powiedzenia, może się szybko zdezaktualizować. Do sprawy wrócić będzie trzeba (i to w dużym zakresie) w ciągu najbliższych tygodni; poświęcę jej stosowne miejsce w kolejnych *notatkach*. Muszę wspomnieć o ważnych problemach natury legislacyjnej dotyczących aspektów procedu-

ralnych w prawach postępowań dyscyplinarnych. Niedawne kontrowersje na temat procedur postępowania w sprawach naruszania prawa i dobrych obyczajów akademickich i znane mi sprawy nieuczciwości naukowej, z których niektóre nie znalazły właściwego zakończenia z powodów formalnych ukazują problem doprecyzowania zasad postępowania w sprawach dyscyplinarnych i określenia obowiązków osób i organów odpowiedzialnych za przestrzeganie tych zasad jako bardzo ważny i wymagający odpowiednich regulacji prawnych. Ze smutkiem i rozgoryczeniem muszę stwierdzić, że zdarzają się przypadki bulwersujące. Jedną ze spraw dotyczącą złamania zasady uczciwości naukowej musiała zostać zamknięta w drodze umorzenia, po wyczerpaniu wszystkich możliwości formalnych i przejściu wszystkich etapów postępowania dyscyplinarnego, ze względu na przekroczenie przez (nietuzinkową) uczelnię, której pracownikiem jest osoba obwinięta o czyn podlegający ściganiu dyscyplinarnemu, terminów obowiązujących w takich postępowaniach.

Wracając do spraw ogólnych dotyczących projektu ustawy o szkolnictwie wyższym, pragnę stwierdzić, że coraz jaskrawiej uwidacznia się konieczność wprowadzenia zinstytucjonalizowanego systemu oceny jakości kształcenia i akredytacji i powołania specjalnego ciała (Akademickiej Komisji Akredytacyjnej), którego działania pozwolą na uregulowanie spraw załatwianych teraz z konieczności przez Radę Główną w oparciu o przepisy dalekie od doskonałości (i bardzo ograniczające możliwości decyzyjne), jako pochodzące z czasów, gdy nikt nie mógł przewidywać tak żywiołowego rozwoju ilościowego szkolnictwa wyższego, przede wszystkim niepaństwowego. Skala problemu w ujęciu ilościowym może być dobrze zilustrowana tym, co przedstawiłem na samym początku tych *notatek*.

/-/Prof. Andrzej Pelczar

**STANOWISKO NR 59/99**  
**PREZYDIUM RADY GŁÓWNEJ SZKOLNICTWA WYŻSZEGO**  
**z dnia 23 września 1999 r.**

Prezydium Rady Głównej uważa za konieczne wprowadzenie do prawa o szkolnictwie wyższym przepisu mówiącego o niestosowaniu przedawnienia w odniesieniu do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec mianowanych nauczycieli akademickich za czyny polegające na fałszerstwie naukowym lub plagiacie także wtedy, gdyby ewentualne przestępstwa obejmujące takie czyny ulegały przedawnieniu w myśl przepisów Kodeksu Karnego

Wiceprzewodniczący Rady Głównej  
/-/ Prof. Andrzej Gomuliński

**UCHWAŁA Nr 550/99**  
**PREZYDIUM RADY GŁÓWNEJ SZKOLNICTWA WYŻSZEGO**  
**z dnia 23 września 1999 r.**

w sprawie wniosku Wyższej Szkoły Bankowości, Finansów i Zarządzania w Warszawie  
o przyznanie uprawnień do prowadzenia studiów magisterskich  
na kierunku „finanse i bankowość”.

Po rozpatrzeniu na wniosek Ministerstwa Edukacji Narodowej z dnia 3 stycznia 1999 r., sprawy przyznania uprawnień do prowadzenia studiów magisterskich na kierunku „finanse i bankowość” w Wyższej Szkole Bankowości, Finansów i Zarządzania w Warszawie, Prezydium Rady Głównej stosownie do art. 42 ust. 2 pkt.4 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. .Nr65, poz.385, z późn.zm.) działając z upoważnienia Rady Głównej, na podstawie opinii Komisji Rozwoju i Organizacji RG oraz Sekcji Uczelni Ekonomicznych RG uchwala, co następuje:

**Prezydium Rady Głównej opiniuje wniosek negatywnie z następującym uzasadnieniem:**

Rozpatrywany wniosek jest już drugim, kolejnym wnioskiem złożonym przez szkołę w sprawie uprawnień do prowadzenia studiów magisterskich na kierunku „finanse i bankowość”. Poprzedni wniosek zaopiniowany został przez Radę Główną negatywnie w Uchwale Nr 254/98 podjętej 18 czerwca 1998 r. W uzasadnieniu tej uchwały rada Główna wskazała na dużą niestabilność zatrudnionej w szkole kadry nauczycieli akademickich oraz na niezgodną z obowiązującymi przepisami praktykę skracania czasu studiów absolwentom pomaturalnego Studium Bankowo-Finansowego do zaledwie 2 lat.

Nowy wniosek nie budzi wprawdzie większych zastrzeżeń merytorycznych, jednakże szkoła, prowadząc nabór na studia wyższe w Olsztynie i w Bielsku-Białej oraz uruchamiając takie studia w Stalowej Woli i w Łodzi bez zezwolenia Ministerstwa Edukacji Narodowej, wykroczyła wyraźnie poza posiadane kompetencje. Prezydium Rady Głównej uważa, że nie należy rozszerzać uprawnień tym szkołom, które przekraczają uprawnienia dotychczas uzyskane bagatelizując obowiązujące przepisy.

Przewodniczący Rady Głównej  
/-/ Prof. Andrzej Pelczar

**Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich  
Kadencja 1999-2002**

**Przewodniczący:**

**Prof. dr hab. Jerzy Woźnicki**  
Rektor Politechniki Warszawskiej

**Wiceprzewodniczący:**

**Prof. dr hab. Franciszek Ziejka**  
Rektor Uniwersytetu  
Jagiellońskiego

**Prof. dr hab. Stefan Jurga**  
Przewodniczący Konferencji  
Rektorów Uniwersytetów Polskich  
Rektor Uniwersytetu Adama  
Mickiewicza

**Członkowie:**

**Prof. dr hab. Janusz Czerwiński**  
Przewodniczący Konferencji  
Rektorów Akademii Wychowania  
Fizycznego  
Rektor Akademii Wychowania  
Fizycznego w Gdańsku

**Prof. dr hab. Włodzimierz Kluciński**

Przewodniczący Konferencji  
Rektorów Uczelni Rolniczych  
Rektor SGGW

**Prof. dr hab. Zbigniew Puchalski**

Przewodniczący Konferencji  
Rektorów Uczelni Medycznych  
Rektor AM w Białymstoku

**Prof. dr hab. Stanisław Rodziński**

Przewodniczący Konferencji  
Rektorów Uczelni Artystycznych  
Rektor AS P w Krakowie

**Prof. dr hab. Michał Śliwa**

Przewodniczący Konferencji  
Rektorów Uczelni Pedagogicznych  
Rektor WSP w Krakowie

**Prof. dr hab. Ryszard Tadeusiewicz**

Przewodniczący Konferencji  
Rektorów Polskich Uczelni  
Technicznych  
Rektor AGH

**Prof. dr hab. Jan Wojtyła**

Przewodniczący Konferencji  
Rektorów Uczelni Ekonomicznych  
Rektor Akademii Ekonomicznej  
w Katowicach

**Prof. dr hab. Piotr Węgleński**

Przewodniczący Komisji Stałej  
ds. Finansowych  
Rektor Uniwersytetu  
Warszawskiego

**Prof. dr hab. Andrzej Mulak**

Przewodniczący Komisji Stałej  
ds. Integracji, Partnerstwa  
i Standardów Akademickich  
Rektor Politechniki Wrocławskiej

**Sekretarz Generalny KRASP:**

**Prof. dr hab. Andrzej Kraśniewski**  
Przewodniczący Komisji Stałej  
ds. Legislacji  
Politechnika Warszawska

**Uchwała Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich  
z dnia 6 czerwca 1999 r.**

W ciągu ostatnich dziewięciu lat polskie państwowe szkoły wyższe przeszły proces gruntownej transformacji dostosowując się do wymogów gospodarki rynkowej: prawie trzykrotnie wzrosła liczba kształconych studentów przy praktycznie niezmiennym poziomie zatrudnienia nauczycieli akademickich, poszerzona została oferta edukacyjna, nastąpiła zmiana systemu wewnętrznego zarządzania uczelniami połączona z daleko idącą decentralizacją finansową, rozwinęły się nowe kierunki badań. Wszystko to nastąpiło bez specjalnych rządowych programów pomocowych, a nawet w warunkach utrzymującego się w uczelniach znaczącego deficytu nakładów finansowych państwa przeznaczonych na szkolnictwo wyższe. Ocenia się, że środki na inwestycje i remonty nie pokrywają nawet 10% potrzeb, a niskie płace prowadzą do odpływu wartościowej kadry i zmuszają nauczycieli akademickich do szukania dodatkowych źródeł dochodu z uszczerbkiem dla badań naukowych i działalności dydaktycznej. Chroniczne niedofinansowanie uczelni uniemożliwia utrzymanie na odpowiednim poziomie zaplecza laboratoryjnego i technicznego oraz zagraża obniżaniem jakości kształcenia i utrudnia dostęp do studiów wbrew rosnącym potrzebom edukacyjnym polskiej młodzieży. Nakłady państwa na szkoły wyższe w Polsce w przeliczeniu na jednego studenta należą do najniższych w Europie, co w dłuższej perspektywie musi się odbić negatywnie na rozwoju cywilizacyjnym kraju.

W poczuciu odpowiedzialności za poziom wykształcenia polskiego społeczeństwa rektorzy szkół akademickich apelują do Rządu i Parlamentu Rzeczypospolitej o podjęcie pilnych działań, które usuną te zagrożenia. Oczekujemy zmiany systemu finansowania szkolnictwa wyższego oraz zwiększenia nakładów budżetowych w proporcji do rosnących zadań uczelni, ale jednocześnie stworzenia właściwych prawnych warunków działalności uczelni i możliwości łatwiejszego uzyskiwania środków ze źródeł pozabudżetowych. W oparciu o projekt przedłożony przez MEN apelujemy o przyspieszenie prac nad Ustawą o szkołach wyższych ze szczególnym uwzględnieniem uregulowania prawnego "odpłatności za niektóre usługi edukacyjne" zgodnie z nową Konstytucją RP. Sprawa ta nie tylko budzi niepokój środowiska akademickiego wobec zbliżającego się w październiku br. terminu dostosowania przepisów wykonawczych do postanowień Konstytucji, ale także ma istotne znaczenie ekonomiczne dla publicznych szkół wyższych, aktualnie osiągających od 10 do 50% swych przychodów z opłat za studia. Liczymy na to, że nowa ustawa zapewni autonomię i wysoki poziom kształcenia oraz poszerzy ramy funkcjonowania uczelni publicznych przynosząc gwarancje rozwoju edukacji na poziomie akademickim stosownie do aspiracji Polski wśród narodów Europy.

# ***Uchwały Prezydium KRASP***

*z dnia 4 września 1999 r.*

## **Uchwała**

### **w sprawie prac nad ustawą pod nazwą Prawo o szkolnictwie wyższym**

W związku z przedstawieniem w dniu 3 września 1999 r. Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich przez Ministra Edukacji Narodowej przygotowanej przez MEN, na podstawie wyników dyskusji środowiskowej i opinii ekspertów zaproszonych przez resort, zaktualizowanej wersji projektu ustawy pn. Prawo o szkolnictwie wyższym oraz przedłożonym przez Ministra zaproszeniem KRASP do współdziałania z Ministrem w dziele opracowania rządowego projektu tej ustawy, Prezydium KRASP postanawia udzielić merytorycznego wsparcia pracom Ministra.

W tym celu Prezydium KRASP zobowiązuje grono przewodniczących komisji stałych KRASP, działające pod kierunkiem przewodniczącego komisji ds. legislacyjnych, do przedstawienia na posiedzeniu Prezydium w dniu 9

października br. propozycji zakresu i treści poprawek do projektu ustawy przedłożonego przez Ministra w dniu 3 września br.

Przyjęte przez Prezydium poprawki zostaną przedstawione konferencjom poszczególnych typów szkół działających w ramach KRASP, a następnie Prezydium rozstrzygnie o stanowisku KRASP wobec projektu ustawy.

Podejmując te decyzje Prezydium KRASP, powodowane troską o edukacyjną rację stanu, kieruje się dobrem szkolnictwa wyższego, które wymaga niezwłocznego wprowadzenia zasadniczych zmian w odniesieniu do modelu uczelni publicznych i zasad działania niepublicznych szkół wyższych, a także zasad finansowania i regulowania systemu szkolnictwa wyższego.

## **Uchwała**

### **w sprawie wdrażania reformy systemu oświaty**

Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP) - podkreślając znaczenie reformy systemu oświaty - wyraża poparcie dla działań Ministra Edukacji Narodowej rozpoczynających proces jej wdrożenia.

Upowszechnienie wykształcenia na poziomie średnim, rozszerzenie zakresu nauczania języków obcych, zapewnienie szkołom i nauczycielom znacznej autonomii w zakresie tworzenia programów kształcenia, obiektywizacja procedur egzaminacyjnych - wszystko to tworzy warunki stymulujące rozwój szkół i kadry nauczycielskiej oraz stwarza realną możliwość podniesienia poziomu wykształcenia młodego pokolenia - także na poziomie wyższym.

Oczekujemy, że wprowadzana reforma przyniesie wyrównanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży ze środowisk wiejskich i małych miast.

Jednocześnie Prezydium KRASP wyraża zaniepokojenie brakiem zmian prowadzących do poprawy statusu materialnego nauczycieli. Istnieje pilna potrzeba realizacji opracowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej Średniookresowego Programu Finansowania Edukacji w latach 2000-2002.

Prezydium KRASP dostrzega wagę problemów związanych z kształceniem nauczycieli. W związku z tym zapowiada inicjatywy rektorów zrzeszonych w Konferencji zmierzające do osiągnięcia postępu w tym zakresie.

## **Uchwała**

### **w sprawie finansowania szkolnictwa wyższego**

Zważywszy na dramatyczną sytuację w publicznych szkołach wyższych Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich domaga się podniesienia nakładów budżetowych na szkolnictwo wyższe.

Środowisko akademickie z uznaniem przyjęło wzrost nakładów finansowych na inwestycje w szkolnictwie wyższym. Oczekuje ono wszakże, że w ślad za tym podniesione zostaną zenująco niskie pensje nauczycieli akademickich. Prezydium KRASP oczekuje zrealizowania w latach

1999-2002 uchwały KRASP z dnia 10 marca 1998 r. oraz apelu rektorów zebranych w Warszawie w dniu 6 czerwca 1999 r. w tej sprawie. Uważamy, że właściwy poziom wynagradzania nauczycieli akademickiej wynikałby z przyjęcia następujących relacji pomiędzy przeciętnym wynagrodzeniem nauczycieli a średnią płacą w gospodarce: profesor zwyczajny - 4 średnie krajowe, profesor nadzwyczajny - 3 średnie krajowe, adiunkt - 2 średnie krajowe, asystent - 1 średnia krajowa.

## **Uchwała**

### **w sprawie Szpitali Klinicznych**

1. Prezydium KRASP wyraża głęboki niepokój projektami wydzielenia Szpitali Klinicznych ze struktur Uczelni Wyższych.

2. Prezydium KRASP domaga się, aby Szpitale Kliniczne jako jednostki o charakterze uniwersyteckim, spełniające zadania w zakresie kształcenia przed- i podyplomowego, wysoko specjalistycznej działalności diagnostyczno-

klinicznej i naukowej pozostały integralną częścią Uczelni Wyższych.

3. Uważamy, że wymienione wyżej zadania dydaktyczne oraz wysoko specjalistyczna działalność diagnostyczno-kliniczna i naukowa Szpitali Klinicznych powinny być finansowane z budżetu Państwa.



## **PRZEDRUK z „RZECZPOSPOLITEJ” z dnia 5 listopada 1999 r.**

Komentarz na temat dyskusji nad projektem ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” przedstawiony przez KRASP.

(RED.)

\*\*\*

**UCZELNIE** Mniej miejsc na studiach dziennych

### **ZA DARMO, ALE Z LIMITEM**

**Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich, zrzeszająca 95 rektorów, chce utrzymania bezpłatnych studiów dziennych opłacanych z budżetu państwa. Liczba miejsc na nich byłaby jednak ściśle określona i zależałaby od tego, jakie środki na ten cel otrzymają uczelnie od państwa. Wczoraj na spotkaniu z Mirosławem Handkem, szefem resortu edukacji, rektorzy przedstawili swoje stanowisko wobec ministerialnego projektu ustawy o szkolnictwie wyższym.**

W swoim projekcie Ministerstwo Edukacji Narodowej zaproponowało wprowadzenie zryczałtowanej opłaty – za egzaminy i dyplomy – na wszystkich rodzajach studiów, także dziennych. Pieniądze pobierano by też za powtarzanie zajęć i studia w języku obcym.

Konferencja Rektorów sprzeciwia się takiemu rozwiązaniu. - Na studiach dziennych, całkowicie nieodpłatnych, uczelnie kształciłyby tylu słuchaczy, na ilu wystarczyłoby środków budżetowych. Płatne pozostałyby studia zaoczne i wieczorowe. Przyjęcia na nie powinny odbywać się bez żadnych limitów – tłumaczył prof. Jerzy Woźnicki, rektor Politechniki Warszawskiej i przewodniczący KRASP. Jego zdaniem w praktyce oznaczałoby to zmniejszenie liczby miejsc na bezpłatnych studiach dziennych, ale za to wzrosłaby ich liczba na studiach płatnych. Równolegle jednak powinien rozwijać się system preferencyjnych kredytów i pożyczek studenckich.

Rektorzy nie chcą też, by Ministerstwo Edukacji przekazywało starostom pieniądze przeznaczone na pomoc materialną dla studentów. Uważają, że o podziale tych środków powinny decydować same uczelnie, które mają doświadczenie w tym zakresie. Konferencja Rektorów domaga się także, by szpitale kliniczne stały się własnością uczelni, stanowią bowiem warsztat badawczy uczelni, bez którego nie byłyby one instytucjami akademickimi.

Rektorzy zaproponowali, by Akademicka Komisja Akredytacyjna powstała w wyniku przekształcenia Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, określała standardy edukacyjne i czuwała nad ich przestrzeganiem. Jej opinie powinny być znaczące dla ministra, KRASP zaś stałaby się głównym partnerem dla ministerstwa i uczestniczyłaby w kształtowaniu polityki edukacyjnej.

Ministerialnemu projektowi profesorowie zarzucają też zbyt dużą szczegółowość uregulowań. Twierdzą, że wiele spraw powinny regulować statuty uczelni.

W przyszłym tygodniu specjalny zespół ekspertów z KRASP, powołany w porozumieniu z ministrem Handkem, wprowadzi do rządowego projektu ustawy zmiany uwzględniające propozycje rektorów.

K.S.

**Uwagi**  
**dotyczące projektu strategii kształcenia ustawicznego nauczycieli**  
**prezentowanej w Departamencie Doskonalenia Nauczycieli MEN**  
**w dniu 6.10.1999r.**

1. Cele kształcenia ustawicznego

Słusznie podkreślano, że nauczyciele ponoszą odpowiedzialność za swoje kształcenie ustawiczne i podnoszenie kwalifikacji. Nie wyakcentowano jednak, że również mają prawo do rozwoju zawodowego, co nakłada na pracodawców obowiązek stworzenia nauczycielom odpowiednich warunków tego rozwoju. Ponadto należałoby podkreślić, że rozwój zawodowy nauczyciela, bardziej niż jakikolwiek inny, wiąże się nierozłącznie z jego rozwojem osobowym- duchowym, moralnym, kulturowym i społecznym.

Przyjęcie takiego podejścia powinno znaleźć odzwierciedlenie w programach kursów dla nauczycieli, oferujących nie tylko tematykę służącą rozwijaniu umiejętności warsztatowych lecz także takich, które przyczynią się do ogólnego rozwoju nauczycieli, pogłębianie ich świadomości humanistycznej i społecznej (pedagogika, psychologia, socjologia, filozofia).

Pośrednio rozwój zawodowy łączy się także ze stworzeniem nauczycielom odpowiednich warunków pracy właściwej infrastruktury, organizacji czasu pracy i czasu na doskonalenie.

Doskonalenie nauczycieli nie powinno się odbywać kosztem utraty większości czasu wolnego.

2. Uwarunkowanie prawne

bez uwag

3. Zasady organizacji kształcenia

System organizacji kształcenia ustawicznego nauczycieli zaczynający się od indywidualnego szczebla a kończący się na centralnym jest logiczny. Szczególnie cenne wydaje się wewnątrzszkolne doskonalenie nauczycieli. Wymaga ono jednak większego niż dotąd wzmocnienia finansowego i organizacyjnego. Nauczyciele w szkołach (szczególnie w rejonach wiejskich) powinni mieć szeroki dostęp do źródeł informacji: książek, czasopism, podręczników, programów video. Być może należałoby wykreować tradycję klubów (centrów) nauczycielskich przy filiach bibliotek pedagogicznych w każdym powiecie, w których mógłby odbywać regularne konsultacje i zajęcia dla nauczycieli. Jest dyskusyjne do jakiego poziomu, ze względu na środki finansowe można sprowadzić podstawowe doskonalenie nauczycieli.

Ze względu na dostępność do informacji WDN powinno być promowane chociaż jest kosztowne.

Dyrektor szkoły powinien mieć także możliwość „zamawiania” konsultacji lub kursów do szkoły z WOM lub ośrodków uniwersyteckich. Zdecydowanie powinno być promowane kształcenie na odległość a co najmniej powinna być uruchomiona wysyłkowa mediateka, z której nauczyciele na krótkie terminy wypożyczaliby książki, kasyety i inne źródła nauczania.

W celu wyeliminowania stronniczości dyrektorów w kierowaniu nauczycieli na studia podyplomowe i kursy należy stworzyć nauczycielowi drogę odwołania.

4. Formy realizacji

Właściwym posunięciem jest ustanowienie funkcji opiekuna stażysty i opiekuna nauczyciela kontraktowego. Przedstawione priorytetowe zagadnienia nie wyczerpują listy. Większość z nich powinna stanowić treść pedagogicznego i psychologicznego kształcenia studentów podczas studiów przygotowujących do zawodu nauczyciela.

Obecnie obserwujemy negatywne konsekwencje niezreformowanego systemu kształcenia nauczycieli.

Tak więc priorytety w doskonaleniu zawodowym nauczycieli nie wynikają z konieczności dostosowania przygotowania nauczycieli do reformy lecz także z powodu braku niejednokrotnie podstawowych kompetencji nauczycieli widocznych dopiero w chwili zmiany systemu edukacji.

Za ważny problem należy uznać regionalną politykę kształcenia ustawicznego nauczycieli, która powinna znaleźć odpowiednie zrozumienie społeczeństwa i samorządu województwa.

5. Zasady finansowania

Wątpliwość budzi przeznaczenie środków na czesne dla studiujących. Słusznym wydaje się pomoc nauczycielom jedynie w przypadku uzupełniania wykształcenia np. z licencjatu na stopień mgr, podejmowania studiów podyplomowych lub studiowanie drugiego faktu z powodu niemożności znalezienia pracy z posiadaną specjalnością.

Istotne jest monitorowanie potrzeb w zakresie doskonalenia ustawicznego nauczycieli w regionie i słusznie jest wzmocnienie roli Kuratora jako regionalnego Koordynatora Kształcenia Ustawicznego.

Procentowy rozdział środków finansowych przeznaczonych na kształcenie ustawiczne nauczycieli z podziałem na szkoły, województwa samorządowe i MEN wydaje się słuszny.

# Komisja Zakładowa

## NSZZ „Solidarność” Akademii Medycznej we Wrocławiu

50-368 Wrocław, ul. Mikulicza-Radeckiego 5 tel/fax 071 328-18-24, tel. 3209- 768  
E-mail: KZ@solid.am. wroc.pl

Wrocław, 4.10.1999 r.

**Minister Zdrowia i Opieki Społecznej**  
**Pani Franciszka Cegielska**  
**ul. Miodowa 15**  
**Warszawa**

Prezydium Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Akademii Medycznej we Wrocławiu zmuszone jest zwrócić uwagę pani Minister na stan nadzwyczajnego zagrożenia jaki zaistniał w Szpitalu Klinicznym nr 1 we Wrocławiu od 1 października 1999 z powodu braku decyzji władz Akademii Medycznej i dyrekcji PSK nr 1 dotyczących trybu i warunków zatrudnienia lekarzy akademickich i klinicznych na dyżurach zakładowych poszczególnych klinik tego szpitala.

Dotychczasowe formy tymczasowego zatrudnienia lekarzy do tych zadań wygasły z dniem 30 września br. i nie zostały przedłużone.

Oznacza to, że z formalnego punktu widzenia, pacjenci oddziałów tego szpitala pozostają bez opieki lekarskiej w godzinach popołudniowych i nocnych. Dotyczy to również tak newralgicznych oddziałów jak intensywne terapia, anestezjologia, chirurgia, położnictwo itp.

NSZZ „Solidarność” Akademii Medycznej we Wrocławiu od długiego czasu interpeluje u władz uczelni o uregulowanie stosunku pracy nauczycieli akademickich - lekarzy tej uczelni w jej wymiarze usługowym na rzecz pacjentów oddziałów klinicznych. Takie porozumienie, które winien zawrzeć rektor uczelni z dyrektorem szpitala na mocy obowiązującego prawa o

szkolnictwie wyższym i zakładach opieki zdrowotnej nie zostało dotychczas zawarte.

Ostatnia, zaskakująca środowisko, inicjatywa dyrektora PSK - 1 z dnia 1.10.1999, o podjęciu dodatkowego podmiotu gospodarczego - Fundacji Akademii Medycznej we Wrocławiu - jako pośrednika w kontraktach dyżurowych dla lekarzy narusza prawo o związkach zawodowych. Jest ona przejawem lekceważenia pracowników i działających na tym terenie związków zawodowych. Jest ona również kolejnym aktem działań destrukcyjnych ze strony dyrekcji PSK - 1 wymierzonych przeciwko toczącym się zmianom przekształceniowym w polskim szpitalnictwie i szkolnictwie wyższym.

Dlatego zwracamy się do Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, jako organu założycielskiego uczelni i szpitala klinicznego o roztoczenie szczególnego nadzoru nad przedstawionymi aspektami funkcjonowania obu instytucji i wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do osób odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację.

Jednocześnie informujemy Panią Minister, że w trosce o dobro pacjentów, środowisko lekarzy obu instytucji, samorząd lekarski, związki zawodowe tu działające zdecydowały o nie przerywaniu pełnienia dyżurów lekarskich w naszych klinikach, bez względu na ewentualne konsekwencje prawne i pracownicze.

Za Prezydium  
Komisji Zakładowej

Wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej  
NSZZ „Solidarność”  
Akademii Medycznej we Wrocławiu  
-/ Dr Stefan Kwiatkowski

## Kto pracuje ten ... nie ma

W ostatnim okresie kilku pracowników zwróciło się z prośbą do naszego związku o wyjaśnienie trochę niezrozumiałych dla nich zasad ustalania wynagrodzenia za czas urlopu wypoczynkowego.

W sytuacji pracowników nie będących nauczycielami akademickimi sprawa jest dosyć prosta i wynika z art. 162, 163, 172 Kodeksu Pracy oraz rozporządzenia Ministra pracy i Polityki Socjalnej w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopów ... wydanego na podstawie art. 173 K.P.

W grupie nauczycielskiej problem jest trochę bardziej skomplikowany, szczególnie dla wszystkich nauczycieli, którzy lubią sobie dodatkowo popracować czyli mają godziny nadwymiarowe. Podstawę do ustalenia za czas urlopu stanowi dochód pracownika z ostatnich dziesięciu miesięcy (pełnych) poprzedzających miesiąc rozpoczęcia urlopu. W wynagrodzeniu za czas urlopu wypoczynkowego nauczyciela akademickiego uwzględnia się wszystkie składniki wynagrodzenia zaliczane do wynagrodzeń osobowych:

- stałych (wynagrodzenie zasadnicze, dodatki np.: funkcyjne, za staż pracy),
- zmienne składniki np.: wynagrodzenie za nadwymiarowe godziny dydaktyczne, dodatki za pracę w warunkach szkodliwych, za pracę przy egzaminach wstępnych, za działalność weterynaryjną poza godzinami dydaktycznymi czy badaniami naukowymi.

Spróbujmy przeanalizować sposób obliczenia wynagrodzenia za czas urlopu wypoczynkowego z uwzględnieniem dwóch składników: wynagrodzenie stałe i zmienne w postaci wynagrodzenia za ponad wymiarowe godziny dydaktyczne. W pierwszym semestrze danego roku akademickiego pracownik wypracował całe pensum i 20 godzin dodatkowo, w drugim 150 godzin nadwymiarowych, przy stawce 20,00 zł za godzinę. Za 20 godzin z I semestru otrzyma  $20 \times 20 = 400$  zł. Za przepracowane godziny nadwymiarowe z drugiego semestru otrzyma  $150 \times 20 = 3\,000$  zł, wypłacane w lipcu (w poprzednich latach zdarzało się nawet w sierpniu).

Zmęczony ciężką i długą pracą nauczyciel rozpoczyna urlop w lipcu. I tu właśnie zaczyna się problem. Wypłata za godziny nadwymiarowe nie jest brana pod uwagę przy ustalaniu podstawy wynagrodzenia za czas urlopu. Dziesięć miesięcy poprzedzające miesiąc rozpoczęcia urlopu to: wrzesień ubiegłego roku do czerwca bieżącego roku. W ubiegłym roku wypłata za godziny nadwymiarowe również była w lipcu. Czyli w takiej sytuacji ani nadgodziny z ubiegłego ani z tego (bieżącego)

roku nie będą brane pod uwagę przy ustalaniu wynagrodzenia urlopowego.

Czy jest o co walczyć?

Jeżeli nasz przykładowy nauczyciel otrzymał w marcu wynagrodzenie za dodatkowy wysiłek w I semestrze to wejdzie to w podstawę (powiększy ją) ustalenia wynagrodzenia za czas urlopu (stałe składniki z 10 miesięcy + nadgodz. za I semestr). Jeżeli wynagrodzenie za nadwymiarowe godziny podzielimy przez 303 (zgodnie z rozporządzeniem MEN) to otrzymamy, jak gdyby dodatek (oprócz składników stałych w każdym miesiącu) do jednego dnia urlopu wypoczynkowego ( $400 : 303 = 1,32$  zł). Niestety nasz pracownik rozpoczyna urlop od pierwszego lipca i wypłacone (w lipcu) wynagrodzenie za godziny nadwymiarowe (3 000 zł brutto) nie będzie brane pod uwagę, czyli  $3\,000 : 303 = 9,90$  zł (dodatkowo za każdy dzień urlopu) nie trafi do rąk (kieszeni) pracownika (ciężko spracowanego).

### Co zrobić żeby jednak?

**I. System kombinacyjny** - zaplanować urlop w co najmniej dwóch częściach:

- np.: - 12 dni w lipcu (wynagrodzenie za czas urlopu będzie obliczone bez lipcowo wypłaconych nadgodzin ale z wypłatami marcowymi),
- przerwa w urlopie,
- od (lub po) 1 sierpnia druga podstawowa część urlopu (do podstawy wejdzie wynagrodzenie za nadgodziny wypłacone w lipcu)

Skutki:

- dwukrotne obliczanie podstawy wynagrodzenia za czas urlopu, czyli kadry i płace mają dodatkowe zajęcie brak możliwości swobodnego wyboru terminu wykorzystania urlopu wypoczynkowego i tak ograniczonego już organizację roku akademickiego
- zwiększają się urlopy nie wykorzystane.

**II. Bez kombinacji:**

- wypłacić wynagrodzenie za godziny nadwymiarowe najpóźniej w dniu 30 czerwca.

Skutki:

- nie ma dodatkowej pracy kadr i płac, pracownicy otrzymują wszystko co mogą otrzymać za swoją dodatkową pracę i planują urlopy w pełnym należnym wymiarze i w dogodnych dla siebie terminach.

Krzysztof Jasiński  
NSZZ „Solidarność”  
Akademia Rolnicza w Lublinie  
Zespół ds. interwencji i bhp

**Ustalenia Spotkania Przedstawicieli Elektorów  
(Kurii Doktorów Wyższych Szkół Technicznych)  
Do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego**

z dnia 29 czerwca 1999 r. w Łodzi

Zebrani dnia 29.06.1999 r. w Łodzi przedstawiciele elektorów (Kurii Doktorów Wyższych Szkół Technicznych) do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego dziesięciu Politechnik (Częstochowskiej, Krakowskiej, Lubelskiej, Łódzkiej, Opolskiej, Poznańskiej, Rzeszowskiej, Śląskiej, Warszawskiej i Wrocławskiej) dyskutując projekty Ustaw „Prawo o szkolnictwie wyższym” ustalili następujące stanowisko:

1. Przedstawiony do dyskusji przez Ministerstwo Edukacji Narodowej projekt Ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” nie spełnia oczekiwań środowiska i nie może być przez nas zaakceptowany.
2. Omawiając najważniejsze problemy naszego środowiska uznaliśmy, że właściwą podstawą do dyskusji o nowym zbliżonym do europejskiego ustroju szkół wyższych powinien stanowić projekt Ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” przygotowany przez Zespół ds. Ustawy Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” szkół wyższych.
3. Najistotniejszym problemem szkół wyższych jest, naszym zdaniem ich nie dofinansowanie. Postulujemy aby Ustawa „Prawo o szkolnictwie wyższym” zawierała regulacje prawne gwarantujące poprawę tego stanu.
4. Zgodnie z odpowiednim zapisem Konstytucji RP studia w publicznych szkołach wyższych powinny być bezpłatne.
5. Uważamy za celowe, by w nowej Ustawie wzorem większości krajów europejskich pozostawić tylko jeden stopień naukowy – doktora.
6. Stoimy na stanowisku, że podstawową formą zatrudnienia nauczycieli w szkolnictwie wyższym powinno być jak w całej edukacji, mianowanie.
7. Zdecydowanie domagamy się ustawowego zagwarantowania wysokości uposażeń pracowników szkół wyższych. Ustawowo powinny być również określone podstawowe proporcje płac między poszczególnymi grupami pracowników wskaźnikami odniesionymi do minimalnej płacy krajowej (prof.zwycz., prof.pomocn., asystent, nienauczyciel – 10.7.4.4.).
8. Pensum nauczycieli akademickich nie może być przedmiotem swobodnej interpretacji i powinno być uregulowane osobnym zapisem przyszłej Ustawy (określić należy minimum i maksimum wymiaru obciążeń dydaktycznych – 180 i 270 godzin).
9. Postulujemy stworzenie jednakowych warunków dodatkowego zatrudnienia poza uczelnią dla wszystkich nauczycieli akademickich.
10. Uważamy, że zasada wypłacania 100% zasiłków chorobowych winna obejmować wszystkich pracowników szkół wyższych.
11. Oczekujemy ustawowego zagwarantowania powołania w resorcie edukacji Pracowniczego Programu Emerytalnego dla pracowników szkół wyższych.
12. Popieramy utworzenie Akademickiej Komisji Akredytacyjnej.
13. Postulujemy zachowanie dotychczasowego 50-osobowego składu Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.
14. Jesteśmy za zachowaniem dotychczasowych zasad i trybu wyboru elektorów do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. Takie same zasady wyboru elektorów winny również odnosić się do Akademickiej Komisji Akredytacyjnej.

Z upoważnienia Uczestników spotkania

Przewodniczący Zebrania  
dr inż. Kazimierz Wańkiewicz  
Politechnika Łódzka

**Romuald Kotowski**

**Wojciech Pillich**

## NAUCZANIE WIRTUALNE

Wiadomo, że podstawowym elementem prowadzącym do wzrostu dobrobytu ludności danego kraju jest poziom wykształcenia jego obywateli. Im więcej osób jest dobrze wykształconych, tym większe prawdopodobieństwo, że decyzje osób zaangażowanych w rozwój kraju, czy też dotyczące indywidualnych karier, będą podejmowane z większą świadomością i bardziej racjonalnie. Przekonanie takie współbrzmi z decyzjami władz większości państw. Niestety, w Polsce nie obserwujemy takiej zgodności. Naszym problemem jest zapewnienie właściwej edukacji w kraju biednym z krótkowzrocznymi politykami.

Obecnie toczy się dyskusja na temat odpłatności za studia, w związku z zapisem konstytucyjnym: *“Nauka w szkołach publicznych jest bezpłatna. Ustawa może dopuścić świadczenie niektórych usług edukacyjnych przez publiczne szkoły wyższe za odpłatnością”*, oraz o rozwiązaniach tego problemu proponowanych w nowych projektach ustawy *“Prawo o szkolnictwie wyższym”*. Dyskusja ta powinna być początkiem namysłu nad szerzej ujętymi szansami edukacji polskiej młodzieży, a nawet ogólniej, uzupełniania wiedzy społeczeństwa.

W europejskiej tradycji uniwersytety opierają się na triadzie: kształcenie, wychowa-

nie i badania naukowe. Czy w przyszłości triada ta ma szansę na przetrwanie? Jeśli nie, to jakie będą konsekwencje zmiany tego modelu?

Zamierzenia legislacyjne, po krytyce planowanych rozwiązań sprzeczności zapisu konstytucyjny - praktyka uczelniana (zryczałtowana odpłatność za weryfikację wiedzy i certyfikację kwalifikacji), powszechnie traktowane są jako otwarcie furtki do pełnej odpłatności za studia, czyli de facto złamanie zapisu w Konstytucji, pozostawia sprawę tak, jak to obecnie ma miejsce. Wykształcenie “bezpłatne” będzie dla ograniczonej liczby studentów (pewnie jeszcze mniejszej niż obecnie) w ramach przyznanych dotacji, a ci którzy się “nie zmieścili”, będą musieli (jeśli zechcą) za studia zapłacić. Oznacza to praktycznie, że Państwo przerzuci odpowiedzialność za wykształcenie dzieci na barki rodziców. Czy jest sprawiedliwe (temat do dyskusji), by za kształcenie danej osoby odpowiedzialna była konkretna osoba, a nie całe społeczeństwo? Prawdopodobnie, coraz większa część młodzieży będzie kształciła się za własne pieniądze. Te pieniądze trzeba jednak mieć. Jeśli Państwo straci kontrolę nad procesem edukacji, może to być niebezpieczne (temat do dyskusji: dla kogo i dlaczego). Nie wdając się w zbyt szczegółowe rozważania,

można już teraz stwierdzić, że może to doprowadzić do obniżenia poziomu nauczania w większości uczelni i do deprecjacji dyplomu uczelni wyższych. Jeśli płaci się za dyplom, to zgodnie z prawem rynku, należy studiować tam, gdzie dyplom można uzyskać płacąc jak najmniej i jak najmniejszym własnym wysiłkiem. Koszty obniża się na przykład poprzez kształcenie masowe, czyli przez zwiększenie liczby studentów przypadających na jednego nauczyciela akademickiego (wykład dla kilkuset studentów zamiast dla kilkudziesięciu - bez troszczenia się o to, czy wszyscy chętni zmieszczą się w sali wykładowej, ćwiczenia dla grup kilkudziesięcioosobowych, zamiast dla kilkunasto-osobowych, bez zwracania uwagi na to, czy każdy ze studentów ma dostęp do aparatury).

Dla wielu, wyjściem z trudnej sytuacji wydaje się pomoc technik komputerowych. Ich błyskawiczny rozwój stwarza niespotykane dotychczas możliwości obniżenia kosztów kształcenia poprzez praktycznie już teraz niczym nieograniczoną masowość.

Chodzi o nauczanie wirtualne. Student zamiast kontaktu z wykładowcą, ma kontakt z komputerem, służącym mu do pobierania plików z wykładami (może je także otrzymać na płytach CD, mogą to być pliki multimedialne, czyli głos wykładowcy połączony z graficzną prezentacją wykładanego materiału, a także samego wykładowcy) oraz interaktywne przetwarzanie kolejnych zadań, pobieranie i wysyła-

nie odpowiednich formularzy. Problem odpłatności rozwiązuje się bardzo prosto i automatycznie: zaleganie z opłatami odcina dostęp do nowych plików. Technologia ma i inne zalety: studiuje się w tempie proporcjonalnym do czasu jaki można na to przeznaczyć i proporcjonalnie do pieniędzy przeznaczonych na kształcenie. Jeśli jakieś ćwiczenie stwarza trudności, to można je powtarzać wiele razy, aż materiał będzie opanowany. Jeśli kontakt następuje tylko z serwerem, to nie ma ograniczenia liczby potencjalnych studentów. Stwarzane są również i inne możliwości. Już dzisiaj w taki sposób można studiować na wielu uniwersytetach i college'ach. Cóż (oprócz pieniędzy) powstrzymuje teraz od podjęcia studiów w najlepszych światowych uniwersytetach? Ograniczenia studiowania związane z miejscem zamieszkania znikają. Internet przekracza wszelkie granice. Trudności może sprawić rzetelności studentów i samodzielności wirtualnych sprawdzianów. Możliwe, że w przyszłości i ten problem będzie rozwiązany, np. poprzez analizę przez mini kamerę TV oka osoby siedzącej przed komputerem. Jednak skutki takiego kształcenia mogą być różnorodne. Na pewno zmianie ulegnie drugi element bazy edukacji, czyli wychowanie. Nie będzie brać od kogo przykładu, komputer mimo swych olbrzymich możliwości nie potrafi oddać atmosfery powstającej podczas bezpośredniego kontaktu z nauczycielami i z kolegami. Pojawiła się nowa jakość. Nowa jakość

niosąca nowe możliwości i nowe zagrożenia. Czy jesteśmy gotowi stawić im czoła?

Wirtualne nauczanie ma wiele zalet, lecz również wiele cech negatywnych, brzemienne w skutki. Oto niektóre z nich: upodobnienie nauczania do kursu, na nieco wyższym poziomie od obecnie istniejących szkoleń zawodowych. Takie nauczanie nie ma pierwiastka udziału w badaniach naukowych prowadzonych na uczelni, uczestniczenia w pracy zespołowej i życiu społeczności akademickiej. Nie uczy odpowiedzialności za grupę osób. Nie kreuje liderów społeczności studenckiej. W takiej formie nie spełnia oczekiwań społecznych wobec ludzi wykształconych. Wobec tego będzie musiała dalej istnieć edukacja innego typu, kompleksowo kształtująca kadry kierownicze dla administracji, gospodarki i kultury. Dotychczasowe formy kształcenia i studiowania będą więc nadal konieczne. Tyle, że jako kosztowne normalne studia, będą dostępne dla mało licznych wybranych. Historia może zatoczyć koło i powrócić do modelu sprzed upowszechnienia wykształcenia, tyle że przy wyższej przeciętnej wiedzy lecz niestety

przy większym rozwarstwieniu społeczeństwa. Znowu mała część społeczeństwa będzie uzyskiwać pełnowartościowe wykształcenie oraz przygotowanie do pracy i życia. Znaczna część społeczeństwa po wirtualnym nauczaniu, i być może przy wykonywaniu wirtualnej pracy, będzie zdeformowana społecznie. Dla zmniejszenia negatywnych oddziaływań, już obecnie należy zaplanować i podjąć działania zapobiegawcze. Zachęcamy środowiska uczelniane i osoby zainteresowane szkolnictwem wyższym, do przemyśleń i wypowiedzania się na przedstawiony temat. Stajemy przed nowymi problemami społecznymi, edukacyjnymi i pracowniczymi. W przyszłości mogą one sięgnąć nawet struktury Państwa. Temat stawia dużo pytań i wątpliwości, lecz jego unikanie grozi oddaniem inicjatywy komercyjnym globalnym strukturom, które dostrzegły już potencjalne zyski, jakie można czerpać z wirtualnego nauczania. Konieczna jest nie spóźniona reakcja na występującą tendencję.

Romuald Kotowski  
Wojciech Pillich



## SEMINARIUM

### „SZKOLNICTWO WYŻSZE W STANACH ZJEDNOCZONYCH”

Warszawa, 15 – 16 października 1999 r.

W dniach 15 – 16 października 1999 r. w Warszawie w sali Senatu Politechniki Warszawskiej odbyło się Seminarium „Szkolnictwo wyższe w Stanach Zjednoczonych Ameryki”.

W seminarium uczestniczyło około 60 osób, przedstawiciele Komisji Zakładowych uczelni i instytutów naukowych z całej Polski. Politechnikę Warszawską reprezentował jej prorektor prof. dr hab. Włodzimierz Kurnik. Całości seminarium przewodniczył Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” Janusz Sobieszczański. Poszczególne obrady prowadzili Hanna Witkowska (służąca również w razie konieczności znakomitym tłumaczeniem na język polski) oraz Ryszard Mosakowski.

Głównymi prelegentami byli Amerykanie William E. Scheuerman oraz Perry Robinson.

W. E. Scheuerman jest Prezydentem Zjednoczonych Pracowników Uniwersyteckich (UUP – United University Professions) największego związku w szkolnictwie wyższym Stanów Zjednoczonych; profesorem nauk politycznych Uniwersytetu SUNY-Oswego, obecnie na urlopie ze względu na wybór na Prezydenta Związku w 1993 roku. Zanim został prezydentem służył związkowi pełniąc różne funkcje zarówno na poziomie uniwersytetu jak i stanowym, w tym jako wiceprezydent ds. akademickich i główny negocjator kontraktu na lata 1988-91. Scheuerman jest członkiem Rady Dyrektorów Zjednoczonych Nauczycieli Stanu Nowy York organizacji zrzeszającej 400 000 nauczycieli oraz jest wiceprezydentem AFT (American Federation Teachers). W. E. Scheuerman jest także członkiem Rady Politycznej i Programowej Szkolnictwa Wyższego AFT, będąc członkiem trzysobowego Komitetu Wykonawczego, a ostatnio został głównym delegatem wydziału szkolnictwa wyższego AFT do prowadzenia działalności w dziedzinie szkolnictwa wyższego w ramach EI.

Profesor Scheuerman widzi potrzebę większej aktywności politycznej UUP w najbliższych latach. „Związek jest potężnym instrumentem o nieograniczonym potencjale. Ponieważ wszystko co robi jest polityką, naszym wyzwaniem jest zdynamizowanie i uaktywnienie wszystkich 22 000 członków UUP”.

Bill Scheuerman i jego żona Louise mieszkają w Minetto, New York i mają troje dzieci: jeden z synów także wszedł do świata akademickiego będąc assistant professor na Uniwersytecie w Pittsburghu.

Perry Robinson jest Zastępcą Dyrektora departamentu Szkolnictwa Wyższego AFT w Waszyngtonie. AFT reprezentuje 108 000 nauczycieli akademickich i pracowników innych zawodów uniwersyteckich w Stanach Zjednoczonych. Rozpoczął pracę w tym Departamencie w 1980 roku po czteroletniej pracy w Stowarzyszeniu profesorów Uniwersyteckich (American Association of University Professors) na poziomie krajowym w Waszyngtonie i

Chicago. Pracę etatową w Związku rozpoczął po pięcioletniej pracy na stanowisku assistant profesor na Uniwersytecie North Carolina-Charlotte, z której zrezygnował w 1976 roku.

P. Robinson pracuje w Departamencie Szkolnictwa Wyższego AFT zajmującym się doradztwem w zakresie polityki związku i zawieraniu kontraktów oraz analizą zagadnień technologii informatycznej. Jego publikacje dla AFT dotyczą między innymi, zagadnień niepełnoetatowego zatrudniania nauczycieli akademickich, oraz związków technologii i szkolnictwa wyższego. Niedawno opublikował eseje „Inteligentna sala wykładowa”, „Wartości Intelktualne” (zagadnienia własności intelektualnej), oraz artykuł na Konferencję EI w Budapeszcie (wrzesień 23-25.99 r.) pod tytułem „Ponadnarodowe szkolnictwo wyższe a związki zawodowe nauczycieli akademickich: Sprawy do dyskusji i działania”. Często zabiera głos na temat zagadnień technologicznych między innymi zwracając się do Rady Krajowej Canadian Association of University Teachers i do dorocznej konwencji National Tertiary Union Australii.

Robinson jest żonaty, mieszka w Vienna, Virginia w pobliżu Waszyngtonu, D.C. ma dwóch synów i jednego wnuka.

W trakcie seminarium zostały wygłoszone referaty na temat:

- Struktura szkolnictwa wyższego w Stanach Zjednoczonych.
- Model kariery akademickiej i warunki pracy. System stałego zatrudnienia „tenure”.
- Kryteria zatrudnienia i awansu.
- Ocena nauczycieli akademickich.
- Warunki pracy: zarobki i dodatkowe korzyści.
- Zatrudnianie na część etatu.
- Związki zawodowe nauczycieli akademickich w Stanach Zjednoczonych.
- Rola związków zawodowych nauczycieli akademickich.
- Akredytacja uniwersytetów i koledży w USA.
- Finansowanie szkolnictwa wyższego.
- Finansowanie badań naukowych
- Pomoc studentom.
- Finansowanie uczelni publicznych na przykładzie Nowego Jorku.
- Technologia informatyczna i nauczanie na odległość.

Referatom towarzyszyła dyskusja, pytania i komentarze. W sumie dwa dni pełne interesujących wiadomości i wymiany myśli w - trzeba dodać - sympatycznej atmosferze. Prelegentom i organizatorom należą się słowa gratulacji i podziękowań.

(M.W)

W Komitecie Badań Naukowych został opracowany projekt nowej ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych (wersja z 3.08.1999 r.). W nr 9(44) „Wiadomości KSN” na str. 3 została zamieszczona opinia Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” o tym projekcie - uwagi ogólne. Obecnie podajemy uwagi i propozycje szczegółowe. (RED.)

## Uwagi szczegółowe i propozycje zapisów nowelizowanej ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych\*)

### Art. 1. ust.1, art.2 w pkt 1 i 3 oraz w ust. 3a, art. 14.7 i art. 49. ust.2.

Projekt nowelizacji przewiduje, że m.in. w art.1 ust.1: „1.Jednostkami badawczo-rozwojowymi, w rozumieniu ustawy są państwowe jednostki organizacyjne wyodrębnione pod względem prawnym, organizacyjnym i ekonomiczno-finansowym, tworzone w celu prowadzenia badań naukowych i prac badawczo-rozwojowych.” - wyraz „badawczo-rozwojowych” zastępuje się wyrazem „rozwojowych”.

Proponujemy pozostawić wyrazy „badawczo-rozwojowe” (badawczo-rozwojowych). Propozycja zmian może być odczytana jako przejaw znacznego ograniczenia działalności badawczo-rozwojowej jednostek badawczo-rozwojowych.

### Art.1 ust.2.

W pkt. 1a proponuje się zmianę nazwy Państwowy Instytut Badawczy na określenie Państwowy Instytut Naukowo-Badawczy.

### Art. 3b. ust.1

„Do zadań państwowego instytutu badawczego należy wykonywanie.” Proponuje się następującą treść pkt.2: „zadań ważnych dla planowania i realizacji polityki państwa, o znaczeniu krajowym lub regionalnym (zadania o charakterze służb publicznych, obsługa odbiorców rozproszonych), obejmujących zwłaszcza zapewnianie bezpieczeństwa publicznego”. Określenie („...należy wykonywanie: ...innych elementów jakości życia obywateli”), inne elementy jakości życia jest nieprecyzyjne.

### Art.3b. ust.2 pkt.1

„Zadania państwowego instytutu badawczego(...) dotyczą w szczególności:” zamiast „(ochrony zdrowia i naturalnego środowiska człowieka.” - Proponujemy zmianę treści na: „ochrona zdrowia ludzi, zwierząt i naturalnego środowiska”.

### Art.3b. ust.2 pkt. 4

O zadaniach PIB zapisano: „4.rozwoju rolnictwa”. Proponujemy nadać treść „rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich oraz ochrony rolniczej przestrzeni produkcyjnej”.

### Art. 3b. ust.2 pkt. 6a

W zadaniach PIB zapisano „6.rozwoju gospodarczego i społecznego, w szczególności w zakresie: a) służb geologicznych i gospodarki bogactwami naturalnymi ”. Proponujemy skreślenie wyrazów „służb geologicznych”, gdyż w pozostałych punktach „służby” zaangażowane w rozwój gospodarczy i społeczny nie są wymienione, a określenie „gospodarka bogactwami naturalnymi” obejmuje działalność służb geologicznych. Sformułowanie niezręczne, ponieważ trudno sobie wyobrazić „rozwój gospodarczy i społeczny w zakresie służb geologicznych”.

### Art. 3b. ust. 2. pkt 6b

W wymienionych zadaniach PIB w pkt 6 zapisano: „6)bezpieczeństwa technicznego i energetycznego oraz standardów, produktów, procesów i usług”. Proponujemy po wyrazie „technicznego”, dodać wyraz: „technologicznego”.

### Art. 3b. ust. 2. pkt 6d

W zadaniach PIB w pkt 6 zapisano: „,a)edukacji i wychowania młodzieży oraz kształcenia kadr”. Proponujemy przed wyrazem „edukacji” dodać wyraz: „nauki”.

### Art. 4 ust. 3.

Obowiązująca ustawa stwierdza: „3.Szczegółowy przedmiot i zakres działania jednostki badawczo-rozwojowej określa statut uchwalony przez radę naukową po zaopiniowaniu przez zakładowe organizacje związkowe i zatwierdzone przez organ sprawujący nadzór nad tą jednostką”. Nowelizacja zmienia ten zapis: „...statut nadany przez organ sprawujący nadzór nad tą jednostką, z inicjatywy własnej lub na wniosek rady naukowej, po uzyskaniu opinii tej rady oraz zakładowych organizacji związkowych ”. Proponujemy utrzymanie obowiązującego zapisu, ponieważ uchwalanie statutu jest elementem samorządności. Nie jest uzasadnione, aby statut istniejącej jednostki badawczo-rozwojowej nadawał organ sprawujący nadzór.

### Art. 5 ust.5

Radę Główną Jednostek Badawczo-Rozwojowych wybierają elektorzy: „5. Elektorzy wybierani są przez rady naukowe jednostek badawczo-rozwojowych spośród pracowników tych jednostek. Rada naukowa jednostki badawczo-rozwojowej zatrudniającej do 500 pracowników wybiera jednego elektora, a jednostki zatrudniającej powyżej 500 pracowników - dwóch elektorów”. Proponuje się zmianę z „500 pracowników” na „300 pracowników”. Propozycja zmiany uzasadniona zmniejszonym stanem zatrudnienia.

### Art. 7 ust. 1

Proponujemy po wyrazach „nie wybrano rady naukowej” nadać treść: „z braku w jednostce badawczo-rozwojowej pracowników o odpowiednich kwalifikacjach”.

### Art. 7 ust. 2

Proponujemy następujący zapis: „połączenie, podział reorganizację lub likwidację jednostki badawczo-rozwojowej przeprowadza organ, który utworzył tę jednostkę, w drodze rozporządzenia, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw nauki oraz ministrem właściwym do spraw finansów publicznych, z własnej inicjatywy po pozytywnym zaopiniowaniu przez radę naukową albo na wniosek dyrektora lub rady naukowej jednostki badawczo-rozwojowej”. Proponowana zmiana („przeprowadza organ, który utworzył tę jednostkę, w drodze rozporządzenia”) bez uzupełnienia, pozbawia organy instytutu i istniejące związki zawodowe wpływu na wypracowanie modelu przekształceń.

### Art. 7. ust.3.

Po zmianach wprowadzanych w zapisie (3.przekształcenie jednostki badawczo-rozwojowej w przedsiębiorstwo państwowe, w drodze rozporządzenia przeprowadza organ, który utworzył tę jednostkę...) proponuje się dodanie na końcu zdania po zamianie kropki na przecinek wyrazów: „po zaopiniowaniu przez radę naukową”.

### Art. 7 ust. 4.

W dodanym ust. 4 (w przypadku: „4.Jeżeli organ, który utworzył jednostkę badawczo-rozwojową już nie istnieje lub (...) nie jest właściwy do utworzenia jednostki..) proponuje się wprowadzenie po zamianie kropki na przecinek wyrazów: „po zaopiniowaniu przez radę naukową”.

### Art. 10 ust. 3

Po zmianach wprowadzonych w zapisie („Komercjalizacja jednostki badawczo-rozwojowej może nastąpić...) proponuje

się dodanie na końcu zdania po zamianie kropki na przecinek wyrazów: „po zaopiniowaniu przez związki zawodowe”.

#### **Art. 10 ust 3a**

Po zmianach wprowadzonych w zapisie („*Decyzję o prywatyzacji bezpośredniej jednostki badawczo-rozwojowej podejmuje organ, który sprawuje nadzór...*”) proponuje się dodanie na końcu zdania po zamianie kropki na przecinek wyrazów: „po zaopiniowaniu przez związki zawodowe”.

#### **Art. 10 a ust.1**

*W sprawie włączenia (połączenia) placówki JBR do szkoły wyższej lub instytutu PAN:* Po słowach „finansów publicznych” proponujemy nadać treść: „po zasięgnięciu opinii rady naukowej, może być: 1. „włączona do szkoły wyższej” ..., 2. „przekształcona w instytut Polskiej Akademii Nauk, włączona lub połączona z instytutem Polskiej Akademii Nauk...”.

#### **Art. 10a ust. 2**

*W sprawie włączenia (połączenia) placówki JBR do szkoły wyższej lub instytutu PAN:* Proponujemy zmienić zapis po wyrazach „lub do” na „do przekształconej w instytut Polskiej Akademii Nauk, włączonej lub połączonej z instytutem Polskiej Akademii Nauk...”.

#### **Art. 11.**

Proponujemy uzupełnić o zapis: „W skład komisji (*do analizy stanu i koncepcji przekształcenia placówki JBR*) wchodzi przedstawiciele organu nadzorującego, ministra właściwego do spraw nauki, dyrekcji, rady naukowej i związków zawodowych”.

#### **Po art. 16.**

Proponujemy dodać **artykuł 16a** o treści: „zasady wynagradzania dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej ustala organ sprawujący nad nią nadzór, w powiązaniu z aktualnymi wynikami ekonomiczno-finansowymi jednostki i średnią płacą pracowników”.

#### **Art. 17.**

Proponujemy utrzymać dotychczasowy zapis istniejącej ustawy „*Art. 17. Jednostka badawczo-rozwojowa może prowadzić działalność w zakresie handlu zagranicznego na zasadach określonych w odrębnych przepisach*”.

#### **Art. 18.**

Proponujemy utrzymać dotychczasowy zapis obowiązującej obecnie ustawy. „*Art. 18.1. Jednostka badawczo-rozwojowa jest zwolniona z podatków. 2. Zwolnieniu nie podlega działalność, o której mowa w art. 2 ust. 3. (...)*”.

#### **Art. 19.**

Proponujemy utrzymanie dotychczasowego zapisu istniejącej ustawy. Uważamy za niecelowe poszerzenie dotychczasowego art. 19 formalizującego, a tym samym ograniczającego źródła przychodów jednostki badawczo-rozwojowej. Należy dążyć do powiększania możliwości korzystania przez te jednostki z różnych źródeł dochodów, w szczególności wobec niskiego poziomu finansowania nauki z budżetu państwa.

#### **Art. 21 ust.2.**

Proponujemy utrzymać dotychczasowy zapis. „*2. Dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej powołuje organ sprawujący nadzór nad tą jednostką spośród kandydatów wyłonionych w drodze konkursu, po uzgodnieniu z radą naukową*”. *W myśl nowelizacji byłoby po „zasięgnięciu opinii rady naukowej”.* Zasięgnięcie opinii rady naukowej nie jest wystarczające. Opinia ta powinna być pozytywna.

#### **Art. 24 ust. 2 pkt 1.**

Proponujemy utrzymać istniejący zapis: „*2. W szczególności do zadań rady naukowej należy: /uchwalenie statutu jednostki badawczo-rozwojowej*”.

#### **Art. 25.**

Proponujemy: (*w sprawie składu rady naukowej*) w pkt.1 („*pracownicy jednostki badawczo-rozwojowej ze stopniem naukowym lub tytułem naukowym...*”) wyrazy „nie więcej niż

60%” zastąpić wyrazami „nie więcej niż 50%”, w pkt.2.-dotychczasowy zapis zastąpić następującym: „*pracownicy naukowcy i badawczo-techniczni nie wymienieni w pkt. 1. zatrudnieni w pełnym wymiarze czasu pracy w jednostce badawczej w liczbie nie większej niż 25%*”, w pkt. 3. wprowadzić następujący zapis: „*osoby spoza jednostki badawczo-rozwojowej posiadające tytuł naukowy lub stopień naukowy, a także osoby wyróżniające się zasobem wiedzy i praktycznym dorobkiem w dziedzinie objętej zakresem działania jednostki, w tym także osoby zatrudnione w niej w pełnym wymiarze, w liczbie nie większej niż 25%*”.

#### **Art. 26 ust. 3.**

Proponujemy zapis: „*Funkcja przewodniczącego lub członka rady naukowej nie może być łączona z funkcją dyrektora jednostki badawczo-rozwojowej lub jego zastępcy oraz głównego księgowego.*”

#### **Art. 27.**

Proponujemy utrzymać dotychczasowy zapis ust. 1 i 2. „*1. Rozwiązanie stosunku pracy z członkiem rady naukowej w czasie trwania kadencji oraz w ciągu roku po jej upływie wymaga zgody tej rady (...). 2. Członkowi rady naukowej nie można bez zgody rady naukowej zmienić warunków pracy i płacy na jego niekorzyść w czasie określonym w ust.1.*”

#### **W Art. 27a 1.**

Proponujemy nadać treść: „*W spółce powstałej w wyniku komercjalizacji jednostki badawczo-rozwojowej powinna działać rada naukowa, a w spółce w której Skarb Państwa objął akcje w wyniku prywatyzacji bezpośredniej jednostki badawczo-rozwojowej, realizującej cele określone w art. 1 ust., może działać rada naukowa jako...*”

#### **Art. 31.**

„*1. Pracowników naukowych i badawczo-technicznych mogą zatrudniać jednostki organizacyjne nie będące jednostkami badawczo-rozwojowymi...*”. Nie dotyczy jednostek badawczo-rozwojowych. W związku z tym wyrażamy wątpliwość czy powinien znajdować się w tej ustawie.

#### **Art. 33.**

Ust. 5. „*5. Na stanowisku profesora lub docenta, za zgodą rady naukowej, można zatrudnić na czas określony (...)*”. Proponujemy do obowiązującego zapisu po wyrazach „na czas określony” dopisać „na podstawie umowy o pracę”. Ust. 5 pkt 1 proponujemy pozostawić według dotychczasowego zapisu (*można zatrudnić „osobę posiadającą stopień naukowy doktora habilitowanego lub tytuł naukowy”*), ponieważ zmiana ta wprowadza ograniczenia, niezgodne z przepisami ustalonymi dla szkół wyższych. *W nowelizacji art. 33 ust.5 pkt.1 otrzymuje brzmienie: „1) osobę posiadającą tytuł naukowy - na stanowisku profesora, a osobę posiadającą stopień naukowy doktora habilitowanego - na stanowisku docenta”.*

#### **Art. 34 ust. 1.**

Proponujemy wprowadzić zapis z projektu ustawy o Sz. W. z art. 152 pkt. 2, jako ust. 3 o treści: „*Minister określi w drodze rozporządzenia zasady zatrudnienia i kwalifikacje pracowników wymienionych w ust. 1, w tym bibliotekarzy naukowych*”.

#### **Art. 37 ust. 2 pkt. 3.**

Proponujemy skreślić wyraz „*rażącego*” w zapisie: „*1. Stosunek pracy z mianowanym pracownikiem naukowym ulega rozwiązaniu (...)* 3) *w razie rażącego nie wywiązywania się pracownika z podstawowych obowiązków pracownika naukowego (...)*”.

#### **Art. 38.**

Skreślenie pkt 5, („*Stosunek pracy mianowanego pracownika naukowego wygasa z mocy prawa w razie: (...)* 5) *porzucenia pracy*”), wydaje się nieuzasadnione.

## Art. 39

Proponujemy skreślenie wyrazu „rażące”. (w zapisie: „Mianowani pracownicy naukowcy ponoszą odpowiedzialność dyscyplinarną za rażące naruszenie swych obowiązków i uchybienie godności pracownika nauki”).

## Art. 40 ust. 1 pkt 1

Wydaje się zasadne wprowadzenie następujących zapisów: pkt. 1. „w pierwszej instancji komisje dyscyplinarne powoływane przez instytuty lub międzyinstytutowe”. Pkt. 2 kich grup pracowniczych jednostki badawczo-rozwojowej.

\*) Kursywą zaznaczono dodane uwagi wyjaśniające.

„W drugiej instancji Wyższa Komisja Dyscyplinarna powoływana przez Radę Główną Jednostek Badawczo-Rozwojowych”. Analogia do przepisów obowiązujących w szkolnictwie wyższym.

## Art. 60.

Postulujemy o wprowadzenie jednakowych zasad wynagradzania w wysokości 100% za czas choroby dla wszyst-

Sekretarz Krajowej Sekcji Nauki  
NSZZ „Solidarność”  
/-/ Albin Klementowski

\*\*\*\*\*

## REFLEKSJE

### Rozmyślenia 9

Ostatnio wracałem pociągiem z Berlina. Towarzystwo było międzynarodowe. Troje Polaków, Amerykanin z polskimi korzeniami sprzed przeszło stu lat, inny Amerykanin z korzeniami czeskimi i Peruwiańczyk. Wywiązała się rozmowa. Taka zwykła kolejowa. Niby nic nadzwyczajnego. Na przykład o tym, że polska młodzież w zasadzie nie pije wódki, że raczej woli piwo i wino. Przynajmniej w Warszawie. Wystarczyło parę lat, a bogata oferta lżejszych alkoholi i odpowiednie relacje cenowe zmieniły jeden z ważniejszych wyznaczników zachowań społecznych. Komuniści nie chcieli, czy też nie potrafili tego przeprowadzić, te wszystkie pomysły z wiejskimi klubokawiarniami po prostu były jednym wielkim niewypałem. Jak inne pomysły też. Okazało się również, że ten amerykański Czech to artysta rzeźbiarz, tworzący, jak sam mówił, sztukę chwilową, z materiałów ulegających degradacji. Podobno na 30 piętrze Pałacu Kultury w Warszawie dookoła galerii widokowej coś tam zbudował, wytworzył, z gliny i z piasku. Jest to oczywiście z góry skazane na zniszczenie, ale zrobił dokumentację fotograficzną. Ciekawe było jednakże co innego, a mianowicie stwierdzenie, że w Polsce źle i mało się sprzedaje, bo ludzie jeszcze mało kupują, natomiast bardzo dobrze się tworzy, bo jest stosunkowo łatwy dostęp do tanich materiałów i ludzie są tak sympatyczni, że chce się pracować.

Ciekawe. Czy ktoś oprócz niego, ktoś z Polaków, też to zauważył.

\*\*\*

**W numerze**

Stanowisko Prezydium KSN „S” w sprawie budżetu na 2000 rok.  
Sejmowa Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży.  
Uniwersytet Kard. S. Wyszyńskiego.  
*Z prac:* Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego,  
Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich.  
Strategia kształcenia nauczycieli akademickich.  
Akademia Medyczna we Wrocławiu.  
Kto pracuje ten... nie ma.  
Nauczanie wirtualne.  
Seminarium „Szkolnictwo wyższe w Stanach Zjednoczonych”.  
Uwagi o ustawie o JBR-ach.

**„Wiadomości KSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”**  
**Redaguje zespół: Maria Wesolowska, Janusz Sobieszkański, Krzysztof Schmidt-Szałowski**  
**opracowanie techniczne: Elżbieta Smorczewska**  
**Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”**  
**ul. Waryńskiego 12, A 221, 00-631 WARSZAWA**  
**tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 660 98 78, kom. 0 603 123 438**  
**e-mail: wesolowska@delta.SGGW.waw.pl. ,**  
**[KSN@ee.pw.edu.pl](mailto:KSN@ee.pw.edu.pl)**